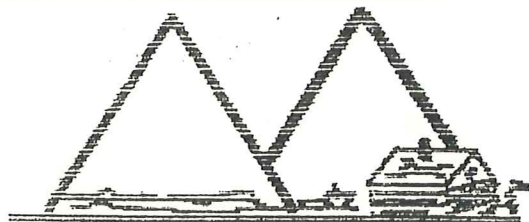


1996



To swoboda - ach tu żyć
Jako orzeł każ, niech krąży
Ja chcę orłem Tatrów być
Niechaj z ciała się rozwiąże!

/ S. Goszczyński /



Klub Tatrzański PTTK Szczecin

Szczecin, grudzień 1995r.

Koleżanki, Koledzy!

Zycząc wszystkiego najlepszego w 1996 roku przypominamy, że jest to rok XXX-lecia naszego Klubu. Na spotkaniu 04.01.1996r. będziemy mieli już chyba ostatnią okazję aby porozmawiać o tym jak uczcić tę „trzydziestkę”. Jeszcze raz prosimy o pomysły. Przypominając 25-tą rocznicę pamiętamy, że stać nas na wiele. Proponujemy aby tradycyjny majowy rajd tym razem (po raz pierwszy!) odbył się w Tatrach (prawdopodobnie w śniegu, ale przecież to trzydziestolecie).

A oto co proponujemy na I półrocze 1996r

SPOTKANIA W KLUBIE

- 04.01.-S.Chodyko-Grecja (kaseta video), spotkanie organizacyjne
- 18.01.-S.Bosiak, R.Staroszczuk-Ortler (Alpy włoskie)
- 01.02.-Aukcja sprzętu i wydawnictw turystycznych-dochód przeznaczony na dofinansowanie XXX-lecia Klubu.
- 15.02.-S.Chodyko-Kreta
- 07.03.-A.Adamczak-Puszcza Wkrzańska
- 21.03.-W.Bogusławski-Alpy-Rejon Mont Blanc i Matterhorn
- 04.04.-S.Bosiak-Wysokie Taury (Alpy austriackie)
- 18.04.-Spotkanie organizacyjne-XXX-lecie Klubu
- 16.05.-Film video o tematyce górskiej
- 30.05.-Pokaz przeżrocz z rajdu z okazji XXX-lecia Klubu
- 13.06.-Przegląd bazy turystycznej w górach polskich.

IMPREZY PLENEROWE

- 04.02.-Zimowy Rajd do Lwiej Paszczy (12 km)-zb. na Basenie Górniczym o 10-tej
- 10.03.-Poszukiwanie Wiosny w Puszczy Bukowej (15 km) zb. o 10-tej pod Medicusem na Br.Portowej
- 24.03.-Rajd Powitanie Wiosny
- 08.04.-Lany Poniedziałek na Głębokim-godz. 11-ta
- 14.04.-Rajd XXX-lecia do Lwiej Paszczy
- 26.04.-05.05.-Rajd klubowy w Tatry z okazji XXX-lecia
- 26.05.-Zróżliskowa Buczyna i Ogród Dendrologiczny w Glinnej (20 km)-zb. o 10-tej na B.Górniczym
- 22.06.-Powitanie Lata-ognisko na Polanie Harcerskiej

Klub Tatrzański PTTK Szczecin

Szczecin, wrzesień 1996r.

Koleżanki, Koledzy!

nej przerwie do naszej piwnicy klubowej przy imprezy plenerowej. Choć w pełni zrealizować w pełni plany zaczęło się (gdzie jest złota polska jesień). Może spotkanie w głębie troche ciepła, którego brakowało w tym roku, nie tylko II o licznym przybyciu 21.11. na zebranie sprawozdawczym (na bardzo mało).

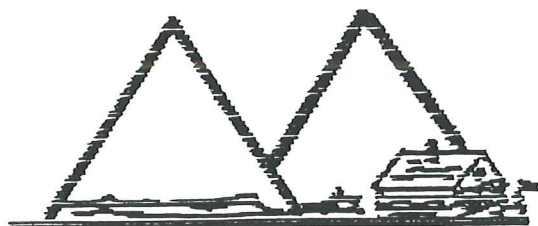
nie na II półrocze 1996r (pierwszy i trzeci czwartek

inaczej
Europa
y
awczo-Wyborcze
ira
zne

owe na Cmentarzu Centralnym o godz. 16.30
o Głazu Grońskiego-zbiórka o godz. 10-tej na Basenie
i turystycznego-ognisko na Polanie Harcerskiej-zbiórka
li na Głębokim
Puszczy Bukowej-zbiórka na Basenie Górniczym o 10-tej
o Puszczy Bukowej-zbiórka jak wyżej

Do zobaczenia!

Roman Soroko
/szkocznik/



Klub Tatrzański PTTK Szczecin

Szczecin, wrzesień 1996r.

Koleżanki, Koledzy!

Zapraszamy po wakacyjnej przerwie do naszej piwnicy klubowej przy ul. Wyzwolenia 21 oraz na imprezy plenerowe. Łato tego roku nie pozwoliło w pełni zrealizować wakacyjne plany. Zaczęło się późno i już się skończyło (gdzie jest złota polska jesień). Może spotkanie w klubie i przy ognisku przyniesie trochę ciepła, którego brakowało w tym roku nie tylko u nas w kraju. Apelujemy!!! o liczne przybycie 21.11. na zebranie sprawozdawczo-wyborcze (zafatnio było nas bardzo mało).

A oto plan spotkań w Klubie na III półroczu 1996r. (pierwszy i trzeci awantek miesiąca o 18-tej):

- 03.10. - S. Bostak-Alpy Deffinackie
- 17.10. - R. Wajnar-Picos de Europa
- 07.11. - W. Bogusławski-Alpy
- 21.11. - Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze
- 05.12. - Konkurs Złota Kamień
- 19.12. - Mikołajki Turystyczne

IMPREZY PLENEROWE:

- 02.11. - Spotkanie Zaduszkowe na Cmentarzu Centralnym o godz. 16.30
- 03.11. - Rajd Zaduszkowy do Głazu Gronskiego-zbiórka o godz. 10-tej na Basenie Górniczym
- 09.11. - Zakonczenie sezonu turystycznego-ognisko na Polanie Janczowskiej-zbiórka o godz. 17-tej na pęli na Głębohim
- 11.11. - Złote Liście-rajd po Puszczy Bukowej-zbiórka na Basenie Górniczym o 10-tej
- 01.12. - Rajd Andrzejkowy po Puszczy Bukowej-zbiórka jak wyżej.

Do zobaczenia!

Roman Soroko
/sekretarz/



Z RAJDU ZIMOWEGO
do LWIEJ PASZCZY

ROK 1996

POWITANIE WIOSNY nad PŁONIA – 24.03.



choi
JESZCZE
W ZIMOWEJ
AURZE!



Kochasz góry? - Przyjdź!

Klub Tatrzański PTTK zaprasza wszystkich miłośników gór na spotkanie, które odbędzie się w czwartek, 21 marca, o godz. 18, w lokalu przy al. Wyzwolenia 41. W programie m.in. pokaz przeżroczy z wypraw na najwyższe szczyty Europy - Mont Blanc i Monte Rose.

kod

KORIER SZCZECIŃSKI
21 III 1996

1966

1996

lat



XXXIX

MIS WOCZKA 7
20 1996 06



" Są miejsca w górach Łie, trudne i niebezpieczne,
których pokonanie porostawia w pamięci alpinisty
wrażenie grozy, potężne wrażenie z młodością
odczuciem dumy" - Marcin Zanuski

2 życzeniami
wielu ciekawych imprez
(nie tylko górskich)

w XXX lecie
od Szrenińskiego
Klubu, Pielonurkoi
"Wodotazy"

nie tylko prezosi
nie tylko prezosi



Wiele radości w deptaniu śniegów
i pokonywaniu wspaniałych śniegów
w rocznicę XXX-lecia Klubu Tatrzańskiego
Zygmunt Zanuski Oddział Szrenińskiego PTTK

szreni, 13.04.1996

[Handwritten signature]

[Handwritten signature]

2 21
samych nawi
z grani i przetrzym

- w roku XXX-lecia
Klubu Tatrzańskiego
od Szrenińskiego Klubu Turystyki Kajakowej "Płomień"
K-cc prezes *[initials]*

W XXX lecie istnienia
Klubu Tatrzańskiego PTTK
"młodszemu bratu" wielu
dalszych sukcesów na niwie
turystycznej 3402

KTP "KIERCIPLETA"

Prezes Jan Madrowiec *[initials]*
V-prezes Hicet Zochmann

Przewodniczący Turystyki PTTK ze życzeniami
zyczą Wam "100-let" i przyjęcia
"kicenis" po "niezłych górskich"

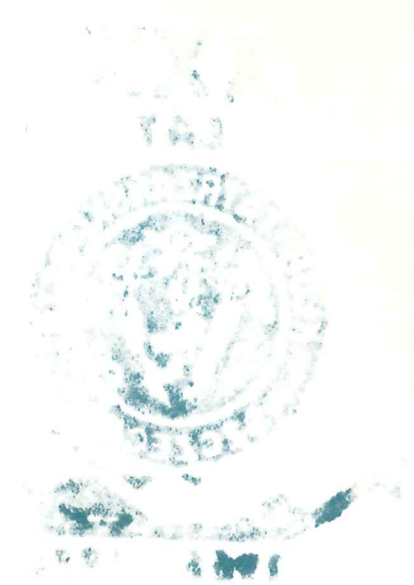
prezes Stanisław H. Polenski

XXX
LAT



1966 1996





Na wspaniałych i nie tylko...
wędrownych szlakach...
i nie tylko...
zyczymy szanownym
w 30-lecie latom
aktywnej działalności



13.04.1996.

Z okazji XXX-lecia
Klubu Tatrzańskiego PTK w Miedwie
wszystkiego najlepszego, ufortwora
i niezmięmej miłości do Gór
stadte w imieniu Zarządu
i członków Miedwińskiego Klubu Wypoczynkowego
Preres

Wiele
wiele
Niezapomnianych wrażeń
zwłaszcza w czasie węd-
rowek tatrzańskich
i po Bukowych „górach”
zyczą turysty i krajoznawcy
z Prawobrzeża
z klubu SOARTRAKT

Benedek Muepalski

allred



Dziś na forcie świąc Frydrikski
gości ledwie sala amiesci
dris - feasty i odsmaki
ale jutro znów na orladi

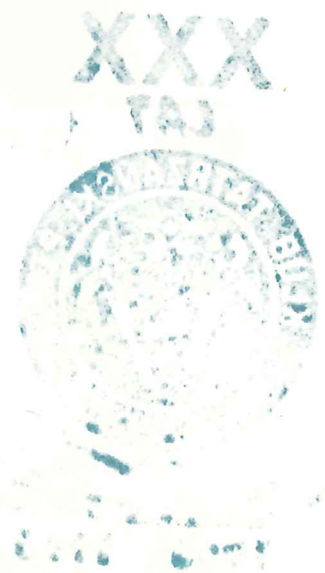
- ruszy klub Tabacinski
- czego ty czy nie następane 30 cost
(co najpóźniej)



Przystaje Boonar

Ja was - to już trzydzieści lat - kto by to
składać dyżurna klubow, gdy się fest
ale czasem bywa tak, że fakty bywa
I tak to Marian Bousch zaprosił
stosyć dyżurna wytworzył w obdarowaniu
wznowion zamiesz klubow i fakty najpóźniej przez celownika
i sympatyków sportowców się nie kolejnych dupleszech

[Handwritten signature]



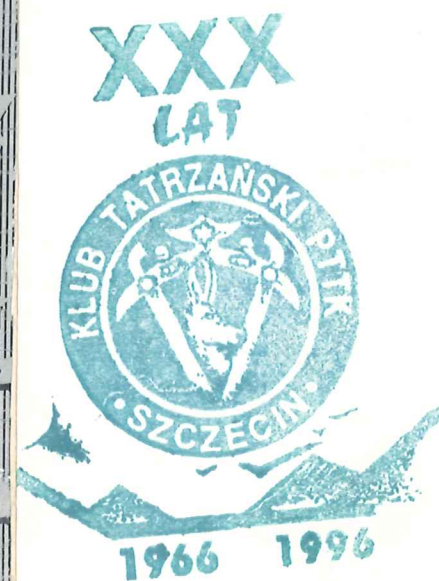


Hej tam w Szczecinie,
hej tam na hali,
trzydziestolecie
jest górali!

Gdy Trzy Korony
Wy przeskoczą,
- nas na Ormaju
zobaczcie.

Mocnymi stopy
szczyty depczcie -
- i wnet do stu lat
dociągniecie!

Z życzeniami
samych najlepszych powotów z grani i pnieścicy -
- w roku XXX-lecia Klubu Tatrzańskiego -
- SKT Kaj. "Płonia"



ROZSPIEWANY NASZ "KLUB TATRZANSKI"

I. Pieśń Jubileuszowa. /na melodię "Hej Sokoły.."/

Hej, szanowny Jubilacie
Chcę zapytać jak się macie ?
Już trzydzieści lat przechodzi,
A tu w Klubie wszyscy młodzi

Refr. Hej, Hej, Hejże w góry,
Porzucamy szare, miejskie mury
Chociaż szczytów nie ma w koło,
Na Bukowcu też wesoło!

Idzie Adaś, idzie Ziuta
Rysiek nawet dziś jest tutaj.
Wielu znajomych na trasie,
Jeszcze więcej na kielbasie.

Refr. Hej, Hej....

Byliśmy już na Zawracie,
I w Pirynie, w Retezacie
Poniekórym się udaje
Jechać nawet w Himalaje

Refr. Hej, Hej...

Stara wiara choć siwieje,
przecież jeszcze nie rdzewieje.
Dziarsko się na szczyty drapie,
Chociaż czasem trochę sapie.

Refr. Hej, Hej...

Jeszcze wiele gór przed nami,
Póki rusza się nogami,
Póki w niersi serce bije,
Człowiek w górach wie, że żyje!

Refr. Hej, Hej...

4. -----





Raid klubowy TATRY – 27.04.-05.05.

**Trasa : Zakopane – Kiry – Dol. Kościeliska –
HALA ORNAK – Stoly- Przel. Tomanowa – Przel.
Iwaniacka – Ornak – Bystra – Dol. Starorobociań.
OLCZA – Hala Kondratowa – Giewont , Hala
Gąsienicowa – Zawrat _ Dol. 5 Stawów Polskich ,
Dol. Pańszczycy – Krzyżne , Toporowa Cyrhla –
W. Kopieniec – Jaszczurówka – Zakopane**

Uczestnicy:

1. **Tadeusz Czapski - kierownik**
2. **Krystyna Bodnar**
3. **Krystyna Kwiatkowska**
4. **Helena Majdan**
5. **Hanna Soroko**
6. **Malgorzata Sanocka**
7. **Marian Banach**
8. **Sławomir Bosiak**
9. **Leon Czyżewski**
10. **Kazimierz Ciarczyński**
11. **Tadeusz Młynarczyk**
12. **Andrzej Russin**
13. **Roman Soroko**



- W Dol. Kościeliskiej.



- Przed Słcz. „Ornak”.



POLSKIE TOWARZYSTWO
TURYSTYCZNO - KRAJOZNAWCZE



Oddział Szczeciński

XXXI

ZŁAZ

NA

„Ucztę

Turystyczną”



20.10.1996

REGULAMIN



*2 rajdu zadunkowego
przy Głazie Grońskiego
29.10.96.*

ORGANIZATORZY

"XXXI ZŁAZ NA UCZTĘ TURYSTYCZNA" organizują:
Oddział Szczeciński PTTK
Urząd Wojewódzki-WK, KFIT - Szczecin
Urząd Miejski -WKSIT - Szczecin
Klub Tatrzański
SKP"WODOŁAZY"
Kluby, Komisje, Koła OS PTTK
Koło Nr 39 przy BSG Szczecin
Oddział Wojskowy PTTK im. ppor. Ryszarda Kuleszy-Szczecin

KOMITET ORGANIZACYJNY

Komandor Sławomir Bosiak
V-ce Komandor Tymoteusz Ryhanycz, Józef Smolański
Szef mety Stefan Chodyko
Sekretariat Ewa Dzikowska
Zaopatrzenie Danuta Borkowska
Opracowanie tras pieszo-kolarz Sławomir Bosiak

RAJD ORGANIZOWANY JEST SPÓŁCZNIE PRZEZ KADRĘ ODDZIAŁU SZCZECIŃSKIEGO.

WARUNKI UCZESTNICTWA

Do udziału w rajdzie zapraszamy turystów zamieszkałych w kołach, klubach, zakładach pracy, wojsku, młodzież SKKT-PTTK oraz turystów indywidualnych. ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE ODDZIAŁ SZCZECIŃSKI PTTK, Al. Jedności Narodowej 49A, 70-415 Szczecin w godz. 9-16 lub wpłatę na konto: PEK I O. Szczecin 368009-2509-132 z dopiskiem "31 Złaz," /obowiązuje wcześniejsze telefoniczne zgłoszenie uczestników/. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem 345624. TERMIN ZGŁOSZENIA UPLYWA W DNIU 16 października 1996r.

WPISOWE

Opiekunowie SKKT-PTTK prowadzący grupę /min. 10 osób/ - BEZPŁATNIE
Młodzież szkolna zrzeszona w SKKT-PTTK mająca opłacone składki za rok 1996 - 1,50zł
Młodzież szkolna nie będąca członkami PTTK - 2,00zł
Dorośli członkowie PTTK, kadra PTTK mający opłacone składki za rok 1996 - 1,70zł
Dorośli nie zrzeszeni w PTTK - 2,20zł

SWIADCZENIA

W ramach wpisowego uczestnicy otrzymują:

- metalowy znaczek
- odcisk pieczętki okolicznościowej
- punkty do odznak turystyki kwalifikowanej
- nagrody dla zwycięzców w konkursach
- POSIŁEK TURYSTYCZNY - N A L E Ż Y Z A B R A C W Ł A S N E

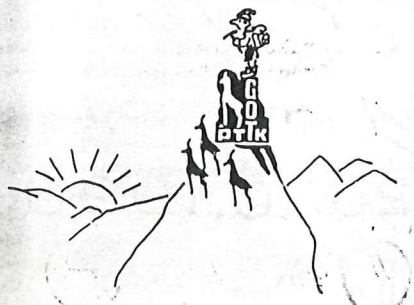
N A C Z Y N I E -

XXX



1966 1996

lat



OBOWIĄZKI UCZESTNIKÓW

Uczestnicy zobowiązani są do przestrzegania:
zasad Karty Turysty
przepisów Kodeksu Drogowego
postanowień Regulaminu Rajdu
Ochrony Przyrody
Przepisów przeciwpożarowych
Ubezpieczenia się we własnym zakresie na czas trwania Rajdu
Uczestniczenie młodzieży do lat 18-tu pod opieką dorosłych

UWAGA!!!

Rajd odbędzie się bez względu na pogodę. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zamknięcia listy przed terminem w przypadku większej liczby uczestników oraz zmianę trasy w przypadku koniecznym. W przypadku nie stawienia się na trasie rajdu lub nie przestrzegania obowiązków wymienionych w niniejszym regulaminie, uczestnik może być pozbawiony świadczeń bez zwrotu wpisowego. Ostateczna interpretacja niniejszego regulaminu należy do KOMITETU ORGANIZACYJNEGO.

METE TEGO ROCZNEGO RAJDU WYZNACZONO NA POLANIE HARCERSKIEJ W LESIE ARKOŃSKIM / czynna będzie w dniu 20 października br w godz. 12-14,30/. Na mecie przewidziano liczne ciekawe konkursy, a także nagrodami oraz posiłek turystyczny / we własne naczynie/. Między innymi proponujemy:
Konkurs Krajoznawczy
Konkurs piosenki turystycznej /mile widziane instrumenty/.

NASZYM TURYSTOM PROPONUJEMY NASTĘPUJĄCE TRASY RAJDOWE

TRASY PIESZE:

- Trasa 1 start godz. 9³⁰ km 11
SZCZECIN-Głębokie /pętla MZK/-szlak czerwony-leśn. Owczary-szlak czarny- Pilchowo-Jasmundzka Struga-szlak żółty-parking leśny-szlak niebieski-gaj. Ustronie-POLANA HARCERSKA.
- Trasa 2 start godz. 10³⁰ km 7
SZCZECIN LAS ARKOŃSKI /pętla MZK/-szlak zielony-Wzgórze Arkony-pot. Żabiniec-ul. Miodowa-POLANA HARCERSKA.
- Trasa 3 start godz. 10³⁰ km 7
SZCZECIN GŁĘBOKIE /pętla MZK/-szlak żółty-Jasmundzka Struga-Dzik. Oczko-Osówka- POLANA HARCERSKA.
- Trasa 4 start godz. 10³⁰ km 8
POMNIK CZYNU POLAKÓW /Jasne Bronia/-Park Kasprówicza-Las Arkoński-szlak żółty-jez. Goplana-jez. Głuszec-POLANA HARCERSKA.
- Trasa 5 start godz. 9³⁰ km 12
PILCHOWO /przystanek MZK/-szlak niebieski-Sierakowo-Leśno Górne-Wzg. Pokoju-Dąb Bogusława X-Wielecki Potok-Osówka-szlak zielony-POLANA HARCERSKA.

TRASA KOLARSKA DOWOLNA ZGODNIE Z REGULAMINEM KOT.



*2 rajdu zadunkow
przy Granie Górn.
29.10.96.*

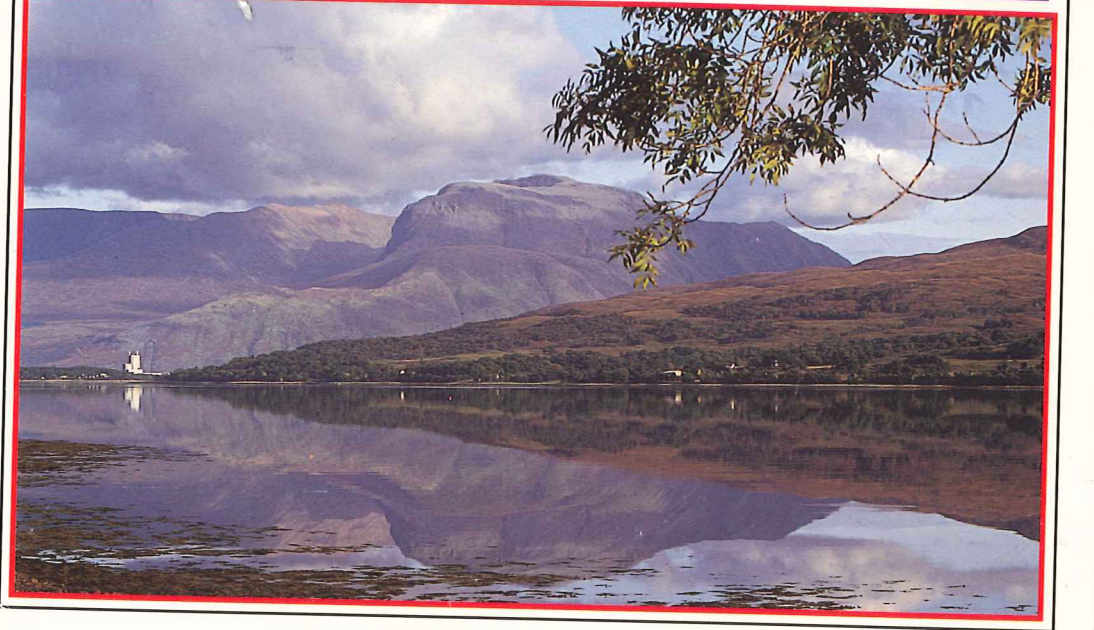


SALUTON EL KONGRESURBO PRAHA

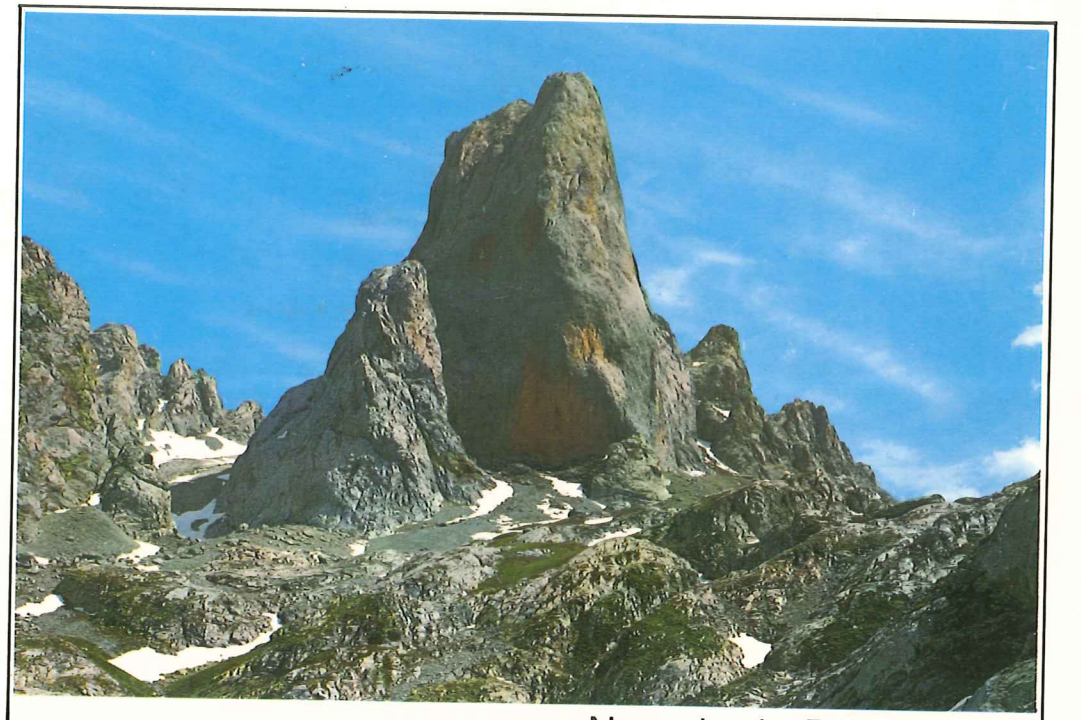


*Andronovienia
2 wojny...*

SCOTLAND



*Ben Nevis — 4406^{FT}
Scotland's Highest Mountain*



Naranjo de Bulnes

Armenia de Londres, 21.05.96

Serdeane podrovenia
z Picos de Europa
Rysiek W.

P.S. Najvyššie miesta "pico",
de nadmořská výška (La Torre
de Cerado 2.648 m.n.m.),
je vysoce vzhledná, se pozem
pry vyhledávání, se pozná
mnoha značkami vy klišované
výhledy od severu, a
místnosti, které, v které
místech se vyskytují 100 m n.m.

počet lidí, kteří vyhledávají
pico, což mělo vyhledávání
N.147
PICOS DE EUROPA
značky z
(Naranjo de Bulnes) 2519 m. alt.
Chimarek
Národní park jedné křivky (Kryž)



S. Bosniak
ul. Kucza 29/2

SZCZECIN

Polonia

Polonia

EDICIONES SANDI - POTES
Prohibida la reproducción

By air mail
Whiteholme of Dundee
Serdceine podrovenia z uskocak
po gorah Surogi
Muka v Rysiek
P.S. Popada byta niestandardna, ale
bylsim v pom najvyššijich
miejscach tego kraja i ogladajac
pau bym moze i meuy nad
narym sroami.



Skawomir Bostak

ul. Kucza 29/2

SZCZECIN

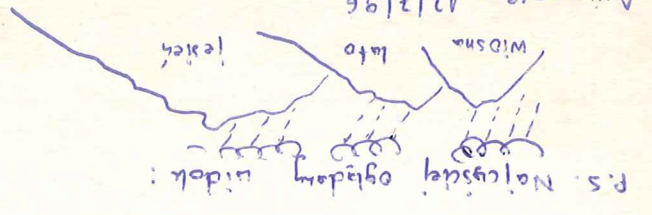
(Zeleschaw)

POLAND

Aviemore, 12/1/96
Ben Nevis (4,406 ft) from Loch Eil, Lochaber,
Photo: Scotland in Focus.

Armenia

By air mail
Whiteholme of Dundee
Serdceine podrovenia z gor
Szkocyi presytala zdobycy
Wilku miejscyck "ctevotyscanickis"
Muka N. i Rysiek S.
at. jedn. Narodowy 2049
Oddzial szczeciński PTK
Klub Tatuzanski
POLAND 10-445 Szczecin
Aviemore, 12/1/96
From Inverloch
The Summit Ridge
From Corpach



PL 10915

GRYF
Armenia de Londres, 21.05.96
Serdceine podrovenia
z Picos de Europa
Rysiek W.
P.S. Najvyššie miesta "pico",
de nadmořská výška (La Torre
de Cerado 2.648 m.n.m.),
je vysoce vzhledná, se pozem
pry vyhledávání, se pozná
mnoha značkami vy klišované
výhledy od severu, a
místnosti, které, v které
místech se vyskytují 100 m n.m.
počet lidí, kteří vyhledávají
pico, což mělo vyhledávání
N.147
PICOS DE EUROPA
značky z
(Naranjo de Bulnes) 2519 m. alt.
Chimarek
Národní park jedné křivky (Kryž)

Armenia de Londres, 21.05.96
Serdceine podrovenia
z Picos de Europa
Rysiek W.
P.S. Najvyššie miesta "pico",
de nadmořská výška (La Torre
de Cerado 2.648 m.n.m.),
je vysoce vzhledná, se pozem
pry vyhledávání, se pozná
mnoha značkami vy klišované
výhledy od severu, a
místnosti, které, v které
místech se vyskytují 100 m n.m.
počet lidí, kteří vyhledávají
pico, což mělo vyhledávání
N.147
PICOS DE EUROPA
značky z
(Naranjo de Bulnes) 2519 m. alt.
Chimarek
Národní park jedné křivky (Kryž)



Wspomnienie o St. Grońskim.



Fot. Edward Puchalski

GAŁĄZKA

KOSODRZEWINY

Nazywaliśmy go Mojżeszem. Pamiętam jego dwumetrową chybą postać, okrągłą, dobroduszną, zawsze nieogoloną twarz, wesoły, tubalny głos. Widzę go, jak przemierza długimi susami górskie plecakiem z nieodłącznym, szmacianym plecakiem na gołych ramionach. Słyszę słowa jego ulubionych piosenek.

W rzeczywistości nazywał się Stanisław Groński. Z nim po raz pierwszy zeszłam ze znakowanej ścieżki turystycznej, by odkryć rozszarpane, dzikimi szlakami. On pierwszy uczył mnie skomplikowanego sposobu wiązania się liną, jemu wreszcie zadowolę się, jemu wreszcie zadowolę się, jemu wreszcie zadowolę się. On pierwszy uczył mnie skomplikowanego sposobu wiązania się liną, jemu wreszcie zadowolę się, jemu wreszcie zadowolę się.

Darzyłam Mojżesza całym wielobieniem osiemnastoletniej dziewczyny. Byłam szczęśliwa, gdy zapraszał mnie do udziału w wędrownkach. Był dla mnie wspólnym towarzyszem, najlepszym instruktorem, ideałem człowieka gór. Wędrownki i wspaniałe z nim odbyte pamiętam do dziś dnia, jego doświadczenie i znajomość Tatr przekazyują obecnie tym, których z kolei wprowadzam w góry.

Mojżesz był przy mnie, gdy pierwszy raz zobaczyłam w górach śmierć. W słonecznej, pogodnej dolinie Pięciu Stawów, w beztroskim nastroju, ujrzałam nagle dziwny, ponury pochód. Idący przodem mężczyźni dźwigali na ramionach ludzki kształt, umieszczony na długim, błyszczącym drągu. Szli wolno, ostrożnie, podtrzymywani przez towarzyszy.

— Co się stało? — spytałam. Nigdy nie widziałam wypadku w górach, najzwyklejnie nie zdawałam sobie sprawy, jak wygląda ratownictwo.

— Ktoś zginął w górach — powiedział Groński. Jego zawsze pogodna twarz dziwnie poszarzała w tym momencie.

— A nie zapomnij wsadzić mi do bambusa gałązkę kosówki! Pamiętaj! A swoją drogą nie zdziwisz się tym, co będą musieli mnie znosić...

Musiłam się też roześmiać. Mojżesz był okropnie wielki i ciężki.

*

Wiele razy później widziałam śmiertelne wypadki w górach. Z czasem przestały nawet być dla mnie wstrząsającym przeżyciem. Ale zawsze wzrusza mnie zielona gałązka kosówki, wetknięta w siatkę bambusa, wzruszają ludzi, którzy zachowują tę sentymentalną tradycję. Jest to chyba jedyny, naprawdę uroczysty akcent w brutalnej akcji transportu zwłok.

*

Stanisław Groński zginął w Alpach, w sierpniu 1957 roku w czasie trawersowania grani Mont Blanc. Przypuszczalnie porwała go lawina. Mimo poszukiwań nie odnaleziono jego ciała. Nie znany jest biały grób, który kryje zwłoki Mojżesza.

Nie potrafię opisać wrażenia, jakie wywołała na mnie wieść o wypadku. Stała mi żywo przed oczami wesoła, dobrodusznar twarz, tak serdecznie lubianego przez wszystkich Mojżesza. Straciłam najlepszego towarzysza górskiego, szczerego, bezinteresownego przyjaciela.

I wtedy pomyślałam, że nie mogę spełnić jego prośby, nie jestem w stanie dać mu zielonej gałązki tatrzańskiej kosówki. Dalesko, w chłodnych, lodowych Alpach, został pozostawiony nawet takiej pamiętki z Tatr, które chociaż tak bardzo.

Nie wstydziałam się lez...

KRYSTYNA SALYGA

ne igielki spoczywały na zakrwawionej płachcie.

— Ta gałązka będzie od nas. Dużo tych gałązek się zgubi, ale może jakaś zostanie na jego grobie. Będzie miał pamiętkę z gór, które kochał.

Byłam ogromnie przejęta tym wydarzeniem, ale Groński nie kwapił się do dalszej rozmowy. Może przypomniał sobie swoje przeżycia, kiedy stracił w górach przyjaciela, nie chciałam pytać więcej. Wstał, zarzucił plecak na plece, dał znak do odmarszu.

Musiłam mieć bardzo nieszcześliwą minę, bo nagle, z niepokładził mnie po włosach.

— Śmieję w górach jest brzydatna. Nie ma w sobie nic romantyzmu, czy poezji, prawda? Oh, góry bywają okrutne...

A potem roześmiał się i dodał:

W lipcu ubiegłego roku bawił w Zakopanem wybitny alpinista francuski, Claude Boulevard, współpracownik miesięcznika „La montagne” — jednego z najpoważniejszych czasopism alpinistycznych świata. Zwiędził on Tatrę polską i w towarzystwie J. Nyki przeszedł szereg głośniejszych dróg wspinaczkowych w otoczeniu Morskiego Oka i Doliny Pięciu Stawów — z Wschodnią ścianą Mnicha i środkiem ściany „Kazalnicy wężowej”. W ostatnim numerze „La montagne” ukazał się jego artykuł o Tatrach, stanowiący podsumowanie poczynionych sporządzeń i studiów. Wypełnia on aż jedną trzecią objętości zeszytu i ilustrowany jest kapitalnymi zdjęciami polskich fotografików tatrzańskich — Z. Laska, H. i J. Voglów.

Autór szczegółowo omawia ważniejsze rejon wspinaczkowe po obu stronach granicy, szkicuje dzieje zdobycia ścian, podaje praktyczne wskazówki turystyczne. Ciepło się wyraża o polskiej gościnności, mając na my-

śli gospodarzy schronisk w Dolinie Pięciu Stawów i przy Morskim Oku. Spoto uwagi poświęca wspinaczkom zimowym — poza Tatrami niemal nie praktykowanym — w których słusznie dopatruje się źródła polskich sukcesów w Alpach i na Kaukazie, tak zaskakujących dla zachodnich kół alpinistycznych. Jedno nie mnieści mu się w głowie: jak mogą polscy turyści tak późno wstawać i wyruszać w góry około południa? — ze szkoły alpejskiej wynosi się przecięt zupełnie inne przyzwyczajenia...

Z każdego zdania artykułu przebija gorąca sympatia autora do Tatr i do Polski, o której zresztą otwarcie mówi we wstępie. Również ocena walorów wspinaczkowych naszych gór wypadła bardzo dodatnio. Ze względu na powagę i naprawdę światowy zasięg pisma wszystko to razem przyczyni się do spopularyzowania Tatr na zachodzie Europy i przysporzy im wielu zagranicznych gości.

Dziękujemy, monsieur Boulevard!

„LA MONTAGNE” O TATRACH